Twister

2022-08-12

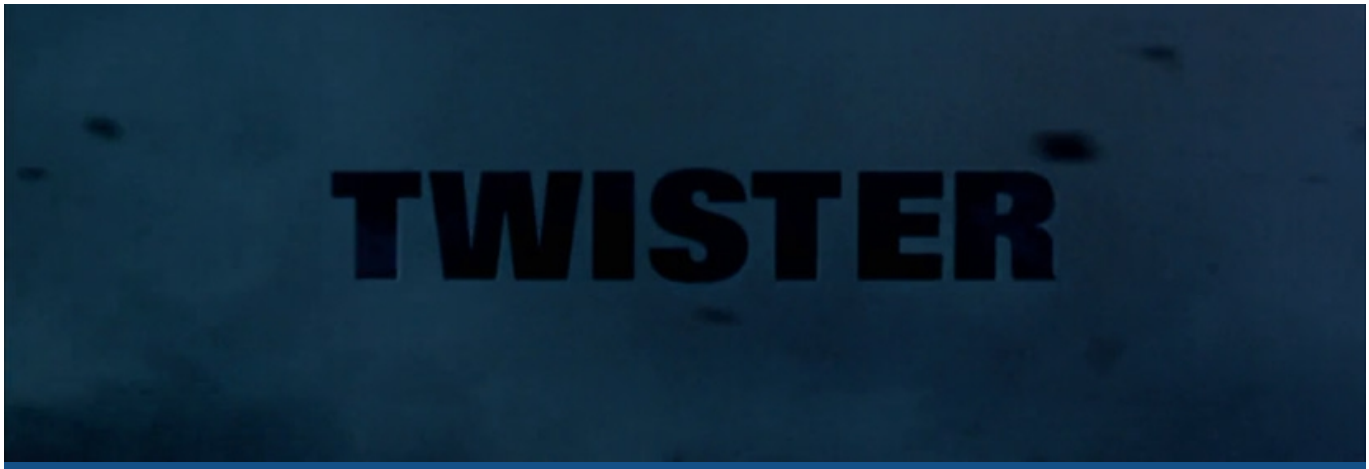

Czyli: Jak krowa na niebie.

Pogoda zmienną jest. A poprzednie zdanie jest oczywistością. Mamy to szczęście, że nasze miejsce zamieszkania nie obfituje w spektakularne zjawiska pogodowe, nie mamy cyklonów, czy tornad, owszem zdarzają się trąby powietrzne, ale szczerze mówiąc, w porównaniu to tego, co nawiedza Azję, czy Stany Zjednoczone, nie są aż tak niszczycielskie. W USA słynna jest Aleja Tornad, pasmo kontynentu, gdzie co roku szaleją wielkie tornada. Niosą one zniszczenia i śmierć. Ludzie budują schrony przeciw nim, ale nie zawsze każdemu uda się schować, nie zawsze przyjdzie na czas ostrzeżenie, niekiedy są to zjawiska pojawiające się niespodziewanie. Aby lepiej ostrzegać przed tym niszczycielskim zjawiskiem, trzeba je lepiej poznać. Są ludzie, którzy dosłownie uganiają się za tornadami, badając je. Są to Łowcy Burz.

W 1969 roku dom Jo Harding (Helen Hunt), został zmieciony przez jedno z tornad. Pomimo że rodzina schroniła się w schronie siła wiatru była na tyle mocna, że porwała ojca dziewczynki. Bardzo mocno wpłynęło to na Jo. Kiedy dorosła, została jedną z Łowców Burz. Pracuje z podobnymi sobie ludźmi. Jak większość z nich, borykają się z problemami technicznymi i finansowymi. To kosztowne hobby, większość z Łowców, to inicjatywy prywatne. Badania mają umożliwić budowę centrum ostrzegania lub ulepszyć obecne. Te, które są, ostrzegają z trzy minutowym wyprzedzeniem, jest to stanowczo za mało. Jo z ekipą sądzi, że uda się zwiększyć to do przynajmniej piętnastu.

Joe ma oczywiście życie prywatne, które jednak nie układa się zbyt dobrze. Rozwodzi się z Billem (Bill Paxton). Przyjechał on ze swoją nową partnerką Melissą (Jami Gertz), aby Jo podpisała dokumenty rozwodowe. Nie jest to najlepszy czas, jego dotychczasowa żona skupia całą swoją uwagę na prawdopodobnie największej od 12 lat burzy, która lada moment się zacznie. Bill to były członek zespołu skończył już jednak z polowaniem na burze. Będzie prezenterem pogodowym w telewizji.

Trochę szkoda, bo ma on znakomitego nosa do burz i tornad.

Jo z ekpią ma nową „zabawkę” Dorothy. Ma ona umożliwić zbadanie przepływu powietrza w tornadzie. To pojemnik wypełniony małymi kulkami, transmiterami. Jest już duża ilość i kiedy dostaną się w tornado, mają rozproszyć się w nim, a przesyłane z nich dane, zmapować wygląd tornado. To nowość, nietestowany jeszcze prototyp, wspólne dzieło Billego i Jo. Pierwsze takie w historii. Trzeba je „tylko” umieścić w środku tornada. Najprościej jest znaleźć tornado i je wyprzedzić. Nie jest to jednak łatwe.

Dokumentów rozwodowych nie udaje się podpisać, kiedy ekipa dostaje informacje o możliwości powstania tornada, wszystko inne przestaje się liczyć, trzeba jak najszybciej dostać się na odpowiednie miejsce. Melissą i Billy ruszają w pogoń za Łowcami Burz. Po drodze odzywają się dane instynkty i Billy dołącza do ekipy, a wręcz przejmuje dowodzenie od Jo.

Nie są jednak sami, mają konkurencję. Dużo lepiej opłacaną i wyposażoną. Pracuje tam Jonas Miller (Cary Elwes). Pracowali kiedyś razem z Billym, ale Jonas znalazł sobie bogatych sponsorów, a przy okazji wykorzystał projekt Dorothy. Mają własny projekt urządzenia. I o ile ekipa Jo reaguje na to ze spokojem, w Billa jakby piorun strzelił. Uważa, że Jonas ukradł mu projekt.

Kiedy ekipa trafia na pierwsze tornado, sprawa nie kończy się dobrze. Dorothy nie zadziałała. Trzeba próbować ponownie. Jako że samochód Jo nie nadaje się do dalszej jazdy, Billy nie ma wyboru, przyłącza się do ekipy.

„**Twister**” raczej nie można nazwać filmem katastroficznym, owszem jest coś niszczycielskiego, ale nie spełnia wymagań takiego filmu. Nie ma naukowca ostrzegającego przed niebezpieczeństwem, którego apele zostają zignorowane w imię interesów i pieniędzy. Tu są badacze, którzy uganiają się za ową niszczycielską siłą.

Trzeba przyznać „**Twister**”, że pomimo upływu lat, film ogląda się dobrze, owszem efekty specjalne mocno się postarzały, ale to nie przeszkadza. Bohaterowie są dobrze napisani i zagrani, chociaż część z Łowców to tylko tło, Są, aby Bill i Jo mieli z kim jeździć. Twórcy skupili się tylko na tej dwójce bohaterów, resztę łącznie z konkurencją ignorując. Owszem, coś tam pokazali, ale to ta dwójka gra pierwsze skrzypce (no i tornada).

„**Twister**” potrafi nadal zainteresować i daje dobrą rozrywkę. To dobry, niezbyt straszny film, z kilkoma zabawnymi momentami, który można polecić jako materiał na lekki, bezstresowy seans.

Tytuł: **Twister**
Reżyseria Jan de Bont

Helen Hunt jako Jo Harding
Bill Paxton jako Bill Harding
Cary Elwes jako Jonas Miller
Jami Gertz jako Melissa Reeves

Artur Wyszyński